

Warszawa, dnia 26 kwietnia 2011 r.

**Sąd Rejonowy w Pułtusk**  
**Rynek 37**  
**06-100 Pułtusk**

*za pośrednictwem*

Prokuratury Rejonowej w Pułtusk  
ul. Daszyńskiego 6  
06-100 Pułtusk

**Sygn. akt : 2 Ds. 1372/10/sp**

### **Zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa**

Niniejszym składam zażalenie na postanowienie z dnia 219.03.2011 o umorzeniu śledztwa w zakresie pkt 1, 2 i 3 naszego zawiadomienia z dnia 01.12.2010 r. i wnoszę o przekazanie sprawy Prokuratorowi celem uzupełnienia postępowania przez:

- ustalenia przyczyn i odpowiedzialnych za nadzwyczaj wysoką śmiertelności zwierząt w schronisku w Chrcynnie, dwukrotnie wyższą niż przeciętna dla schronisk w Polsce,
- analizy legalności uśmiercania zwierząt i zaniechania ich leczenia w schronisku w Chrcynnie,
- weryfikacji faktycznych losów zwierząt raportowanych jako „adoptowane”.

### **Uzasadnienie**

#### **I.**

Umorzenie postępowanie w sprawie popełnienia przestępstwa przez Powiatowego Lekarza Weterynarii Jacka Leszczyńskiego nie znalazło właściwego uzasadnienia. W uzasadnieniu postanowienia prokuratury stwierdzono niską wagę wskazanych uchybień w nadzorze nad schroniskiem oraz brak związku przyczynowego między tymi uchybieniami a powstaniem realnego zagrożenia dla interesu publicznego. Zawiadomienie o przestępstwie i przedstawione dowody nie dotyczyły jednak spowodowania zagrożenia lecz faktycznej szkody jaką poniosło chronione ustawą dobro licznych, konkretnych zwierząt.

Dobro zwierząt jest generalnie chronione prawem, a w szczególności zwierzęta bezdomne podlegają opiece publicznej, jak długo żyją lub są bezdomne. Samo zjawisko systematycznego zagryzania się tych zwierząt w zakładzie specjalnie przeznaczonym do realizowania publicznej opieki nad nimi jest zatem szkodą dla interesu publicznego. Jacek Leszczyński, pełniący funkcję organu państwowej inspekcji chroniącej to dobro, podejmował działania w celu przeciwnym. Działaniami tymi była odmowa przeciwdziałaniu zjawisku zagryzania się psów oraz wydanie decyzji administracyjnej zawyżającej maksymalną pojemność schroniska, co zwiększało zagęszczenie i sprzyjało zjawisku zagryzania się zwierząt. Związek przyczynowy między działaniami Jacka Leszczyńskiego a naruszeniem interesu publicznego jest więc oczywisty.

Tezy uzasadnienia podważające ten związek opierają się na błędnych ustaleniach. Błędem co do faktów jest to, jakoby najwyższy odnotowany stan zwierząt w schronisku wynosił 144 psy, bo wynosił on 166 psów w dniu 31.12.2009. Istotnym błędem jest natomiast argument, że skoro ilość zwierząt nie przekraczała ustalonego limitu, to nadzór był prawidłowy. Zarzut podniesiony w zawiadomieniu polegał na tym, że limit ten został przez Jacka Leszczyńskiego ustalony bezprawnie i bezpodstawnie na poziomie znacznie zawyżonym w stosunku do możliwości przeżycia psów w tych konkretnych warunkach. Uchybienie formalne w postaci nadani takiemu ustaleniu rangi decyzji administracyjnej świadczy tylko o umyślności działania nadzoru w interesie finansowym nadzorowanego zakładu i przeciw celom nadzoru, jakim jest ochrona zwierząt. Trzeba bowiem podkreślić, że w przyjętym sposobie finansowania schroniska względy ekonomiczne i względy ochrony zwierząt są przeciwstawne, gdyż tytułem do płatności jest samo przyjęcie psa, a nie fakty odnoszące się do opieki nad nim.

Lakoniczne uzasadnienie nie odnosi się jednoznacznie do podstawowych faktów i okoliczności sprawy. Nie wynika z niego, czy Prokuratura nie dostrzegła związku przyczynowego między nieprawidłowym nadzorem ze strony Jacka Leszczyńskiego a wystąpieniem takiej szkody, czy też w ogóle nie dostrzegła szkody dla interesu publicznego w tym, że zwierzęta objęte ustawowym obowiązkiem zapewnienia im opieki były bezzasadnie uśmiercane i doprowadzane do zagryzania się. Uzasadnienie umorzenia można odczytywać także i tak, że Prokuratura nie dostrzegła związku między warunkami utrzymywania zwierząt w schronisku w Chrcynnie a zjawiskiem zagryzania się psów. Związek taki jest oczywisty choćby przez to, że poza ekstremalnymi warunkami w przepelnionych schroniskach, zjawisko takie nie istnieje. W swym uzasadnieniu Prokuratura nie odniosła się w ogóle do kompetentnej i autorytatywnej opinii Głównego Lekarza Weterynarii, wyrażonej w kontekście sprawy schroniska w Chrcynnie, że "świadome utrzymywanie psów w

warunkach predysponujących do zagryzień należy traktować jako formę znęcania się nad psami" (Wystąpienie pokontrolne ..., str. 44, w aktach sprawy).

Hipoteza, że Prokuratura nie dostrzegła związku przyczynowego między warunkami stworzonymi zwierzętom a ich zagryzaniem się, znajduje potwierdzenie w podkreśleniu w uzasadnieniu braku dowodów na umyślne działanie. Fakt, że to nie Jacek Leszczyński ani Krzysztof Łukaszewicz zagryzali psy, bo zagryzały się same, nie dowodzi jednak braku ich umyślnego działania w tym celu. Nie jest bowiem tak, że psy te znalazły się w schronisku przypadkiem, kierowane własnym instynktem, a następnie z niewiadomych powodów i wbrew możliwości przeciwdziałania za strony ludzi, kierowały ten instynkt przeciw sobie nawzajem. Okoliczności zagryzania się były wręcz odwrotne, a zjawisko zagryzania się musi być w całości przypisane odpowiedzialności ludzi, pomimo, że wystąpienie każdego takiego faktu z osobna nie było objęte zamiarem bezpośrednim Jacka Leszczyńskiego ani Krzysztofa Łukaszewicza. Czynnością sprawczą podejmowaną z zamiarem bezpośrednim było tu bowiem takie całościowe ukształtowanie warunków bytowania wielu zwierząt w dłuższym czasie, które prowadziło nieuchronnie do tego, że jakieś konkretne zwierzęta w jakiejś konkretnej chwili zagryzały się.

Zjawisko systematycznego zagryzania się psów w schronisku (niezależnie od jego liczbowych rozmiarów) jest samo przez się wystarczającym i dobitnym dowodem na to, że świadomie dopuszczono do zadawania im bólu i cierpień, a w szczególności utrzymywano je w niewłaściwych warunkach bytowania, ewentualnie zaś stosowano okrutne metody w chowie lub organizowano walki zwierząt (definicja znęcania się w art. 6, ust. 2, pkt 10, 12, 15 ustawy o ochronie zwierząt). Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009 r. w sprawie V KK 187/20090 zawiera następujące podsumowanie: "Znęcaniem jest każde z wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy sposobów bezpośredniego postępowania w stosunku do zwierzęcia, które muszą być objęte zamiarem bezpośrednim sprawcy, zamiar odnosi się więc do samej czynności sprawczej, a nie do spowodowania cierpień lub bólu. Dopuszczanie polega w praktyce na nie przeciwdziałaniu, czyli przyzwoleniu i jest świadome, gdy sprawca zdaje sobie sprawę z następstw swego zachowania się."

W świetle tego wyroku i okoliczności niniejszej sprawy, o braku umyślności ze strony Jacka Leszczyńskiego i Krzysztofa Łukaszewicza w doprowadzaniu psów do zagryzania się można by mówić tylko wtedy, gdyby uznać, że schronisko w Chrcynnie było prowadzone i nadzorowane nieumyślnie i nieświadomie, co było by tezą absurdalną.

## II.

Uzasadnienie umorzenie postępowania w zakresie nieuzasadnionego uśmiercania zwierząt w schronisku w Chrcynnie sprowadza się do stwierdzenia, że zapisy w dokumentacji lekarza weterynarii Zygmunta Wasilewskiego, dotyczące przyczyn zgonów zwierząt „nie są precyzyjne”, a „niedokładny zapis” nie jest dowodem na bezzasadne uśmiercanie zwierząt.

Uzasadnienie takie opiera się zarówno na błędnym ustaleniu jak i błędnym wnioskowaniu, świadcząc o tym, że Prokuratura nie dokonała nawet próby analizy tej dokumentacji z punktu widzenia przepisów o ochronie zwierząt. Teza o niedostatecznych (tj. nieprecyzyjnych, niedokładnych, budzących wątpliwości) zapisach odnosi się do profesjonalnego, lekarskiego opisu przypadku. Teza ta sformułowana została w ramach nadzoru Inspekcji Weterynaryjnej i mogła by być postawą do postępowania w ramach tego nadzoru a także w trybie odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii. Jednak zawiadomienie o przestępstwie nie dotyczyło ani dziedziny sztuki lekarskiej ani norm pracy lekarza weterynarii w schronisku dla zwierząt, lecz wprost dziedziny ochrony zwierząt.

Przestępstwo nieuzasadnionego uśmiercania zwierząt, określone w ustawie o ochronie zwierząt, nie wiąże zasadności uśmiercania ze sztuką lekarską, ani tym bardziej precyzją i dokładnością zapisów w dokumentacji lekarskiej. Najczęstsze przypadki uśmiercania zwierząt (gospodarskich, dzikich) nie są w ogóle dokonywane przez lekarzy weterynarii i nie mają dokumentacji lekarskiej co do zasadności ich uśmiercania, bo dokumentacja dotyczy co najwyżej jakości mięsa.

Istotne jest natomiast to, że na gruncie prawa ochrony zwierząt zasadność, a więc i legalność, uśmiercania bezdomnych zwierząt domowych ograniczona jest do „względów humanitarnych”, rozumianych jako „konieczności bezzwłocznego uśmiercania”. Zdefiniowana jest ona w ustawie jako „obiektywny stan rzeczy stwierdzony, w miarę możliwości, przez lekarza weterynarii, polegający na tym, że zwierzę może dalej żyć jedynie cierpiąc i znosząc ból, a moralnym obowiązkiem człowieka staje się skrócenie cierpień zwierzęcia”.

Z tego punktu widzenia, kwestia dowodów nieuzasadnionego uśmiercania zwierząt, zawartych w dokumentacji schroniska sprowadza się więc co pytania, czy dokumentacja dotycząca powodów uśmiercania (faktycznie prowadzona w ramach dokumentacji lekarskiej), odnotowuje humanitarny motyw uśmiercania, na który składa się „obiektywny stan rzeczy” rodzący „moralny obowiązek człowieka”. Z punktu widzenia ochrony zwierząt drugorzędną sprawą jest natomiast, na ile

precyzyjnie i dokładnie stwierdzony przez lekarza „obiektywny stan rzeczy” został formalnie opisany w języku medycyny weterynaryjnej.

Dokumentacja powodów uśmiercania zwierząt w schronisku w Chrcynnie dostarcza dowodów na bezzasadne ich uśmiercanie nawet w oczach laika, bez wchodzenia w dziedzinę wiedzy medycznej, tzn. nawet przy założeniu pełnej trafności diagnoz i wniosków przyjmowanych przez lekarza w ramach jego kompetencji zawodowych.

Wobec braku analizy przyczyn uśmiercania dokonanej przez Prokuraturę, przedstawiamy w załączeniu zestawienie z analizy przypadków śmierci zwierząt w schronisku w Chrcynnie w okresie od 01.01.2008 do 30.08.2010, dokonanej przez Inspekcję Weterynaryjną, z uwzględnieniem podanej przez lek. wet. Zygmunta Wasilewskiego przyczyny eutanazji. Tabela zestawienie obejmuje 49 przypadków eutanazji spośród ogólnej liczby 296 przypadków śmierci zwierząt w tym okresie. Większość przypadków eutanazji dotyczyła zwierząt ciężko chorych, a zwłaszcza rannych w wypadkach komunikacyjnych, w tym także będących w stanie agonalnym. Nie odnosimy się do trzech przypadków, w których przyczyn eutanazji po prostu nie podano.

Zakwestionować należy zasadność eutanazji w takich przypadkach jak:

rok 2008, poz. 94: guz jądra,

rok 2008, poz. 111: głuchy, słaby wzrok, zwyrodnienie kręgosłupa, wiek 13 l.,

kiedy to zwierzęta zostały uśmiercone w dniu przyjęcia do schroniska, bez próby obserwacji i leczenia, a także w przypadkach takich jak:

rok 2009, poz. 19: nowotwór gruczołu mlekowego,

kiedy to zwierzę przebywało w schronisku 2,5 roku bez podjęcia próby leczenia. Zapisy te dowodzą, że lek. wet. Zygmunt Wasilewski nie mógł stanu tych zwierząt stwierdzić „obiektywnie”, bo obiektywizm stanowiska lekarza wymagał by tu badań, prób leczenia i obserwacji, a tych w ogóle nie podjęto.


W 12 przypadkach uzasadnieniem eutanazji jest różnie opisana „agresywność” psów, co w żadnym wypadku nie może być legalnym powodem eutanazji w schronisku:

rok 2008: poz. 33, 34, 65, 81, 83, 108,  
rok 2009: poz. 57, 58, 90, 111,  
rok 2010: poz. 14, 56.

W zawiadomieniu o przestępstwie zawarliśmy uzasadnienie dla tezy, że ustawowa przesłanka legalnego uśmiercania określona w art. 33, ust. 1, pkt 4 jako „nadmierna agresywność, powodująca bezpośrednio zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego, a także zwierząt hodowlanych lub dziko żyjących” nie może dotyczyć zwierząt domowych znajdujących się w schronisku dla zwierząt bezdomnych. Jest to stanowisko zbieżne z oceną Głównego Lekarza Weterynarii w brzmieniu: „jednoznacznie należy stwierdzić, że prawo do eutanazji w schronisku w Chrcyнным i Józefowie jest nadużywane w stosunku do uwarunkowań wynikających z ustawy o ochronie zwierząt” („Wystąpienie pokontrolne..., Podsumowanie”, str. 51, w aktach sprawy).

Prokuratura jednak nie odniosła się ani do jednoznacznych zapisów w dokumentacji schroniska, ani do w.w. naszego uzasadnienia, ani do stwierdzenia Głównego Lekarza Weterynarii, poprzestając na nieprawdziwej tezie, że zapisy dokumentacji są bezużyteczne dla badania legalności uśmiercania jako zbyt mało dokładne.

Wniosek o weryfikację rozchodu zwierząt drogą tzw. „adopcji” jest uzasadniony z powodu odmowy ze strony Krzysztofa Łukaszewicza udostępnienia odpowiednich danych Inspekcji Weterynaryjnej, jak to wynika ze sprawozdania nr 4 z dnia 18.05.2009 Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii (w załączeniu). W rezultacie, rozchód zwierząt drogą „adopcji” ze schroniska w Chrcyнным nigdy nie był weryfikowany.

KIEROWNIK BIURA  
  
Tadeusz Wypych

w załączeniu:

- 1) kopia pisma GLW do BOZ zawierającego dane identyfikacyjne zwierząt padłych, poddanych eutanazji i zagryzionych w schronisku w Chrcyнным w okresie 01.01.2008 – 30.08.2010.
- 2) kopia sprawozdania z kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w schronisku w Chrcyнным w dniu 18.05.2009 dokumentującego odmowę udostępnienia danych w celu weryfikacji adopcji ze schroniska (str. 3-4)